

K o m u n i k a t n r . 5 / 8 1

**Regionalnego Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania
w Gorzowie Wlkp.**

W dniach 28 kwietnia i 5 maja br. odbyły się kolejne posiedzenia Regionalnego Komitetu.

Tematyka spotkań była poświęcona sprawom informacyjnym i organizacyjnym. W części organizacyjnej ustalono stały termin zebrań - w pierwszy i trzeci wtorek tygodnia każdego miesiąca. Postanowiono przyjąć w skład Regionalnego Komitetu

kol. Mirosława Haczekura

pracownika Gorzowskiego Kombinatu Budowlanego.

Część informacyjna dotyczyła następujących zagadnień:

1. Zwolnienie z więzienia Jerzego Sychuta
2. Sprawa białostocka
3. Trudności paszportowe
4. Sprawa Kolejowego Węzła PKP w Gorzowie Wlkp.
5. Wzywanie obywateli na rozmowy przez MO i SB

Ad.1 - Zwolnienie z więzienia Jerzego Sychuta

Jeden z sześciu więzionych za przekonania Jerzy Sychut został 22 kwietnia br. zwolniony z więzienia i będzie odpowiadał z wolnej stopy. Jako powód zwolnienia podano "sytuację rodzinną podejrzanego". J. Sychut, elektryk lat 32, zamieszkały w Szczecinie ma dwoje dzieci w wieku 1 i 3 lata. Jest członkiem KPN. Niedawno zwolniono z więzienia Wojciecha Ziemińskiego działacza Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela. Zarysowuje się nadzieja, że podobne postępowanie będzie podjęte w stosunku do Zygmunta Goławskiego i Tadeusza Jendziejaka, których stan zdrowia jest niezadawalający.

23 kwietnia br. w Warszawie odbyła się konferencja prasowa zorganizowana przez Krajowy Komitet Obrony Więzionych za Przekonania. Mecenass Jan Oleśowski omówił stan śledztwa prowadzonego przeciw członkom KPN - stwierdził, że w świetle obowiązujących w PRL przepisów działalność oskarżonych nie posiada charakteru przestępstwa. W sprawie uwolnienia aresztowanych zebrano już ponad milion podpisów. Jak wiemy Krajowy Komitet Obrony Więzionych za Przekonania powołany do życia uchwałą KKP 10 grudnia 1980 r. postawił sobie jako główny cel niedopuszczenie do procesów politycznych w PRL i spowodowanie uwolnienia wszystkich więzionych za przekonania. Na terenie całego kraju w dalszym ciągu jest prowadzona akcja zbierania podpisów pod petycją w sprawie uwolnienia więzionych za przekonania.

Wadług informacji PAP proces polityczny został odroczony.

Ad.2 - Sprawa białostocka

Onia 22 stycznia br. dokonano napadu na wracającego z pracy Zbigniewa Simonika pracownika Fabryki Przyrządów i Uchwytów, działacza "Solidarności". Został on uderzony w tył głowy i stracił przytomność, następnie obłożono go płynem łatwopalnym i podpalamo. Uratowała go przejeżdżająca akurat karetka pogotowia. Na podstawie relacji Simonika należy przypuszczać, że napadu tego dokonali funkcjonariusze MO. /ed. strona 2 /

W nocy z 13/14 kwietnia br. Zbigniew Simonik nie wrócił do domu z pracy po popołudniowej zmianie. Znalaziono go 16 kwietnia br. w piwnicy. Był bardzo wyczerpany i stan jego wymagał opieki lekarskiej. Simonik twierdzi, że w drodze do domu został napadnięty, zakryto mu usta szmatą nasyoną chloroformem i stracił przytomność. Kiedy ją odzyskał był skrepowany. Oczy miał przewięzane. Straszono go śmiercią, a także niebezpieczeństwem grożącym bliskim mu osobom. Przypalano mu ciało, robiono zastrzyki i wlewano do ust alkohol. Ocknął się w pobliżu domu i dotarł do piwnicy, gdzie go odnaleziono i przewieziono do Państwowego Szpitala Klinicznego w Białymstoku.

Od 21 do 26 kwietnia br. przebywała w Białymstoku Komisja KKP pod przewodnictwem Mariana Jurczyka, której zadaniem jest wyjaśnienie powyższej sprawy. Sytuacja w regionie białostockim wymaga energicznej interwencji i jak najszybszego wyświetlenia przypadków łamania praworządności.

Ad.3 - Trudności paszportowe

23 kwietnia br. rozpoczęte zostały rozmowy grupy roboczej KKP pod przewodnictwem Zbigniewa Bujaka z Komisją Rządową na temat praworządności. Ze strony Rządu pełnomocnictwa posiada minister sprawiedliwości Jerzy Bafia. KKP uważa, że sprawą niezwykle pilną jest przeprowadzenia nowelizacji szeregu ustaw łącznie ze zmianą Kodeksu Karnego z 1969 r. W sprawach paszportowych KKP wyraziła stanowisko, że wyjazd ze granic i swoboda poruszania się jest prawem wszystkich obywateli a nie przywilejem. Niedopuszczalnym jest odmawianie wyjazdu z bliżej nieokreślonych przyczyn. Należy wprowadzić obowiązek ujawnienia powodów odmowy pozwolenia opuszczenia granic kraju. Padła również propozycja ze strony SOLIDARNOSCI utworzenia urzędu rzecznika praw obywatelskich. Dalej ciąg rozmów prowadzony był 30 kwietnia br i nie zakończył się komunikatem wiążącym dla obu stron, natomiast proponowane kolejne rozmowy nie odbyły się z powodu choroby ministra J. Bafia. Dołączamy do niniejszego komunikatu szersze omówienie ustawy paszportowej.

Ad.4 - Sprawa Kolejarzy Weźła PKP w Gorzowie Wlkp.

W komunikacie Nr. 2/81 informowaliśmy o wazeczeniu postępowania przygotowawczego przez Prokuraturę Wojewódzką w Gorzowie Wlkp. przeciwko działaczom "Solidarności", członkom Komisji Weźłowej PKP w Gorzowie o dokonanie przestępstwa z art. 270 § 1 KK. Po zakończeniu postępowania przygotowawczego oczekujemy na decyzję prokuratora o umorzeniu postępowania.

Ad.5 - Wzywianie obywateli na rozmowy przez MO i SB

Regionalny Komitet Obrony Więzionych za Przekonania w Gorzowie Wlkp. otrzymał informację od członków NSZZ "Solidarność" z Filii Dębno Lubuskie oraz z terenu m. Gorzów Wlkp. że funkcjonariusze MO i SB wzywali ich na rozmowy, podczas których padały pytania sugerujące niedopuszczalność wprowadzenia w kraju stanu wyjątkowego "Co by Pan/i/ zrobił/a/ na wypadek wprowadzenia stanu wyjątkowego?" Uważamy, że tego rodzaju działalność organów ścigania wytwarza w społeczeństwie nastrój niepewności i zagrożenia, który w obecnym czasie nie sprzyja normalizacji życia publicznego. Działalność ta wykracza przy tym poza kompetencje organów MO i SB. Nadmieniamy, że Konstytucja PRL nie uwzględnia bowiem możliwości wprowadzenia stanu wyjątkowego.

Komitet przypomina o apelu skierowanym do mieszkańców Województwa Gorzowskiego o zgłaszanie się byłych więźniów politycznych oraz osób represjonowanych osobiście lub listownie w celu nawiązania kontaktów.

Gorzów Wlkp., 10. maja 1981

Sekretariat
Regionalnego Komitetu Obrony Więzionych
za Przekonania w Gorzowie Wlkp

USTAWA PASZPORTOWA

Ustawa o paszportach / mająca również zastosowanie do wjazdów w dowodach osobistych uprawniających do przekraczania granic państw socjalistycznych / została wydana 17.06.1959r. / Dz. Ust. 36 poz. 224 /. Została więc wydana w czasach, gdy poza oficjalnymi i sportowcami praktycznie nikt inny na Zachód wyjechać nie mógł, toteż nic dziwnego, że została w niej zawarte przepisy sankcjonujące taki stan rzeczy.

Ostatnie, obowiązujące od kwietnia br. zmiany w trybie uzyskiwania paszportów znacznie ułatwiają ich otrzymanie, umożliwiając jednocześnie częstsze wyjazdy nawet w przeciągu jednego roku. Znacznie bardziej liberalna niż w latach poprzednich jest również praktyka.

Ustawa pozostaje jednak ustawą, a przepisy w niej zawarte nadal obowiązują, choć czasowo być może nie będą zbyt często wykorzystywane. Jeżeli jednak władze paszportowe będą chciały bezzasadnie komuś paszportu odmówić, to przepisy w/w ustawy fakt taki ułatwiają.

O cóż mianowicie chodzi. Nie sposób na to pytanie odpowiedzieć bez zacytowania fragmentów najistotniejszej części ustawy - rozdziału II.

- Art. 4 ust. 1 " każdy obywatel ma prawo otrzymać paszport, jeżeli przedłożył wymagane dokumenty oraz uiścił należną opłatę.
ust. 2 właściwy organ może odstąpić od zasady określonej w ust. 1 i odmówić wydania paszportu, gdy:

- 1/przeciwko osobie ubiegającej się o paszport toczy się postępowanie karne
- 2/osoba ubiegająca się o paszport naruszyła przepisy obowiązujące w sprawach paszportowych,
- 3/osoba ubiegająca się o paszport w czasie swego pobytu za granicą działała na szkodę interesów PRL albo zachowaniem swym naraziła na szkodę dobre imię Polaki.
- 4/przeciwko wydaniu paszportu przemawiają inne ważne względy państwowe.
- 5/przeciwko wydaniu paszportu przemawia względ na osobę pozostającą pod opieką obywatela ubiegającego się o paszport albo inne w a z n e w z g l ę d y s p o ł e c z n e .

Trudno odmówić zasadności pierwszym trzem punktami, jednakże punkt 5 jest prawdziwie prawniczą "perełką", tzn. sformułowaniem tak nieostrym, że interpretować je można na każdy z możliwych sposobów. Podobnie ma się rzecz z punktem "4" choć rzadziej w praktyce stosowanym. Cóż znaczą bowiem te "ważne względy społeczne"? Tego nie wie nikt, również chyba sam ustawodawca, gdyż "nie przewidział" on konieczności uzasadniania stanowiska organu paszportowego odmawiającego paszportu. Praktycznie wygląda to tak, że osoba zainteresowana otrzymuje zawiadomienie, że wniosek paszportowy został potraktowany odmownie z ważnych względów społecznych. Jakże to wygląda? Na to pytanie musi sobie odpowiedzieć sam zainteresowany. Powyższa ustawa przewiduje możliwość odwołania się od takiej decyzji do Ministra Spraw Wewnętrznych. /art. 4 pkt. 5/ Jednakże skutek takiego odwołania najlepiej zilustruje następujący, autentyczny przykład. Obywatel X zgubił dowód osobisty, o którym to fakcie zawiadomił odpowiednie władze. Osoba, która dowód ten znalazła była podejrzana o użycie go do celów przestępczych. Równocześnie podejrzanem objęto X, jako tego, który dowód ten udostępnił przestępcy świadomie. Postępowanie karne wobec X zakończyło się bezwarunkowym umorzeniem postępowania z powodu braku stwierdzenia cech przestępstwa. Kilka dni potem X otrzymał z KWMO zawiadomienie o cofnięciu mu pozwolenia na przekroczenie granicy z powodu toczącego się przeciwko niemu postępowania karnego. /art. 4 pkt. 1/ X natychmiast złożył odwołanie, motywując je faktem, że postępowanie to zostało umorzone nie wykazując jego winy. Minister Spraw Wewnętrznych podtrzymał jednak decyzję KWMO z innych ważnych względów społecznych /art. 4 pkt. 5/ nie ustosunkowując się ani jednym słowem do meritum zażalenia. Krótko mówiąc: nie kijem go to pałka. Jeśli jeden powód okazuje się bezzasadny, to zawsze można użyć owych magicznych "względów społecznych". Jest to więc broń groźna - można jej użyć przeciwko każdej niewygodnej władzom osobie.

Obecnie mamy czas reform gospodarczych, politycznych, prawnych. Jest więc świetna okazja, aby uzdrowić i tę schorowaną ustawę. Co należy zmienić? Przede wszystkim należałoby e p r e c y z o w a ć przesłanki odmowy paszportu oraz wprowadzić konieczność pisemnego usadzenia takiej decyzji. Natomiast odwołanie od takiej decyzji jako de facto decyzji administracyjnej powinien rozpoznawać sąd administracyjny lub odpowiedni wydział sądu powszechnego.

Niby więc niewiele, ale w praktyce oznaczałoby to daleki krok na drodze praworządności rozumianej nie tylko formalnie.

/opracował: Jerzy Synowiec /

Regionalny Komitet Obrony Więzionych za Przekonania w Gorzowie Wlkp. informuje, że na posiedzenie w dniu 19 maja br. o godz. 15⁰⁰, przybędzie Jerzy Sychut.

Spotkanie odbędzie się w sali Konferencyjnej Gorzowskiego Przedsiębiorstwa Przenysłowego w Gorzowie Wlkp., ul. Marchlewskiego.

Na powyższe spotkanie zapraszamy sympatyków i członków NSZZ "Solidarność" regionu gorzowskiego.

Sekretariat Regionalnego Komitetu
Obrony Więzionych za Przekonania
w Gorzowie Wlkp.